

MIECZYŚLAW BARTNICZAK

Na przedpolach Ostrowi Mazowieckiej

Zatrzymajmy się na północno-wschodnich rubieżach Międzyrzecza Łomżyńskiego, rociągającego się w widłach Narwi i Bugu, na przedpolach Ostrowi Mazowieckiej. Obszar przecinają: trasa międzynarodowa E-12 (odcinek Ostrów Maz. — Zambrów), nazywana także Szlakiem Słowiańskim, oraz szosy lokalne: do Ostrołęki, Łomży, Andrzejewa. Ale my pójdziemy własnymi ścieżkami.

Krajobraz

W czasie wódczy natrafimy tu na pamiątki po lodowcu: na moreny czołowe, pola piasków sandrowych, rozległe torfowiska. Okolica ta uległa trzykrotnemu zlodowaceniu: podlaskiemu, krakowskiemu i środkowopolskiemu. Epoka lodowcowa przemawia tu zwłaszcza formami geomorfologicznymi ukształtowanymi w okresie glacistadiału Czerwonego Boru (zlodowacenie środkowopolskie).

Od Zastawia do Zachów Pawłów ciągnie się pasmo zniszczonych pagórków, przykrytych płaszczem gliny zwałowej i piaskami sandrowymi. Tę ciekawą formę geomorfologiczną dr Katarzyna Straszewska nazwała krawędzią ostrowską¹⁾ (1968). Płd.-zach. zbocza naszej krawędzi biegną póln.-wsch. peryferiami Ostrowi Mazowieckiej (za torem kolejowym). W

kierunku póln.-wsch. od miasta, ku wsi Podborze, krawędź morenowa rozszerza się, tworząc wysoczyznę osiagającą 143 m. Wzniesienie to z okolicznymi gruntami z dawien dawna nazywano „Górami”, a obecnie jest ono utrwalone w nazwie ulicy Góry w Ostrowi Mazowieckiej.

Krawędź ostrowska była terenem intensywnej eksploatacji gliny. W XVIII—XIX w. funkcjonowało na tych gruntach około 10 cegielni.

W trójkącie: Sulęcín — Prosenica — Ugniewo położone jest duże pole sandrowe, zbudowane z piasków i żwirów fluwioglacjalnych, tzn. wypłukiwanych przez lody topniejącego lodowca, nazywane sandrem prosienickim. Piaski te porasta dziś Las Zambrowski, który pod Szumowem przechodzi w kompleks leśny Czerwonego Boru.

Minąwszy Las Zambrowski, a następnie wieś Prosenicę, docieramy szosą zambrowską do obszaru podmokłych łąk i bagnisk nazywanych Bielą Mroczkowską, położonych po lewej stronie szosy koło wsi Mroczki Styląg. W 1785 r. na obszarze tym rozpościerała się Biel Radwańska i Biel Wyszomirska. Za Wincentym Polem podajmy: „Bagna odkryte nazywają bielami od rośliny biel”²⁾. Roślina biel to dzisiejsza śnieżnobiała wełnianka porastająca tereny bagienne. Warto za-

trzymać oko na tym zielonym dywanie białą przetykanym, z którego wypływa rzeka Orz, podążająca przez Radwany Zaorze, Podbielko, Kosewo, Sokołowo, Czerwin, Grodzisk, Goworowo, Czarnowo, Kunin, Zaorze (nie mylić z nazwą wsi w górnym biegu rzeki) w kierunku zach. do Narwi. Podmokłe obniżenie nazywane Białą Mroczkowską jest misą po stopnieniu martwego lodu, sięgającą od Prośienicy do okolicy wspomnianej wsi Radwany Zaorze. W obniżeniu tym pod Prośienicą „zanurzone” jest wzniesienie ozu (ok. 130 m.), na którym znajduje się żwirownia^{*)}.

Na przedpolach Ostrowi Mazowieckiej znajdują się źródła także drugiej rzeki łączącej się z Narwią. Jest to Wynakracz wypływający koło Komorowa Starego. Obmywa on Sielc, Koziki, Wiśniewo, Pacynę, Długosiodło, Bosewo Stare, Rudę i Juliankę, a do Narwi wpada koło Ostrokołu Dworskiego (przewóz na grunta wsi Drozdowo Włosciańskie do okazałego dębu — pomnika przyrody, rosnącego na łące nad Narwią^{*)}).

Interesujący jest krajobraz między Lasem Zambrowskim a wsiami: Kosewo i Zaręby Rajtuzy. Możemy tu podziwiać lokalne „góry” czyli kemy, jeziora, bagna, liczne strumienie powstałe na obszarze topnienia olbrzymiej bryły martwego lodu, która oderwała się od lodowca w okresie glaciostadiału Czerwonego Boru. Wypływające stąd cieki wodne zasilają rzekę Orz. Na obszarze tym, między Sulęcinem Szlacheckim a Pałapusem Włosciańskim, położone są rozległe torfowiska — Zagórze i Duże Łąki — z licznymi jeziorami; największe z nich znajduje się koło wsi Zakrzewek. Krajobraz ten najlepiej obserwować z „góry” (ponad 140 m.), położonej w pobliżu wsi Sulęcín Kolonia, po prawej stronie szosy Ostrów Mazowiecka — Łomża.

Krajobraz podmokły występuje również na zach. od Lasu Zambrowskiego, między wsiami: Guty Bujno (na pin.) i Kalinowo (na pld). Rozpościera się tu malownicze torfowisko „Biel” i bagno „Ryk”. Liczne strumienie rzeczne płyną

stąd w kierunku pld., do Broczyska, prawobrzeżnego dopływu Bugu koło Broku. Broczysko przebija się przez moreny tworząc przełom. W okresie glaciostadiału Czerwonego Boru wspomniane obniżenia „Biel” i „Ryk” zalewała woda topniejącej bryły martwego lodu, oderwanej od czoła lodowca.

Dominującą formą w krajobrazie jest morena Czerwonego Boru ciągnąca się południkowo w kierunku Łomży, od Zgleczewa nad Bugiem przez Kańkowo, Kańkowo Piecki, dolinę Broku, Bardychowo, Smolechy, Ugniewo, Guty Bujno, Prośienicę, Głęboch — do Giełczyna. Większość tej moreny pokrywa piękny sosnowy las — z domieszką dębu, grabu, modrzewia.

Czerwony Bór, fragment dawnej Puszczy Czerwonej, jest najdalej na wsch. wysuniętą częścią Międzyrzecza Łomżyńskiego. W części ptn. pod Łomżą osiąga 226 m., a w części pld. — w okolicach Szumowa — ok. 180 m.

Kompleks leśny Czerwonego Boru położony jest na pograniczu dwóch regionów geograficznych: Niziny Północnomazowieckiej (z Międzyrzeczem Łomżyńskim na zach.) i Niziny Północnopodlaskiej (z Wysoczyzną Wysokomazowiecką na wsch.). Położony on jest również na pograniczu dwóch obszarów geobotanicznych; wsch. stokami Czerwonego Boru przeprowadzono granicę między Europą Zachodnią i Europą Wschodnią. Warto pamiętać o tym międzykontynentalnym znaczeniu czerwonoborskiego pasma morenowego.^{*)}

Przedłużeniem Czerwonego Boru w kierunku południowym jest wspomniany Las Zambrowski położony koło Ostrowi Mazowieckiej. W drugiej połowie XVI w. na wsch. od Czerwonego Boru rozciągała się Puszcza Zambrowska. Na skutek rabunkowej gospodarki — szczególnie w XVIII w. — lasy czerwonoborskie zostały poważnie zdewastowane. Antoni

* Brak nam danych na potwierdzenie tej informacji, którą podajemy, jak wiele innych, wyłączenie na odpowiedzialność Autora (red.).

Hollak pisze, że „...przestrzeń Czerwonego Boru w wielu miejscach nawet wszelkiej roślinności pozbawioną została i do jej utrzymania stała się niezdolną. Na całej zaś powierzchni powstały gniazda piaszkowe, z których silne wiatry, mianowicie w zimie bezśnieżnej i suchej oraz w czasie upałów letnich, roznosząc piasek na wszystkie strony, utworzyły obszerne wydmy piaszczyste...”⁵⁾ Projekt ratowania Czerwonego Boru, przez wprowadzenie upraw sztucznych do ocalałego drzewostanu naturalnego, opracowano już za rządu pruskiego. Ale nie doczekał się on realizacji. Dopiero za czasów carskich, w 1822 r., przy urządzaniu leśnictwa łomżyńskiego, opracowano nowy plan zalesienia, który jednak na urzeczywistnienie czekał jeszcze 25 lat, do 1847 r. Istotą tego planu był wysiew nasion sosny na polach wydmych (przykrywanych gałęziami) i na obszarach zadarnionych (do bruzd). Największe przestrzenie lotnych piasków występowały na południowych rubieżach: pod Głębochem, Krajewem i Kaczyńkiem. Obsiew piasków pod Kaczyńkiem był utrudniony i to nie z winy przyrody, lecz z winy właścicieli wydmy kaczyńskich, którzy piaszczystych gruntów nie chcieli zgodnie z propozycją administracji leśnej zamienić na uprawne.

W latach 1847—1860 znaczna część lotnych piasków i obszarów zadarnionych została zalesiona. Czerwonoborskie uprawy nadzwyczajne — bo taką rangę nadano zagospodarowaniu tego terenu — założono pod Telegrafem (miejscowość trudna do zidentyfikowania), Głębochem i Krajewem. Zalesieniem objęto ponad 1752 morgi czyli ponad 980 ha. Tereny zalesione cieszyły się powszechnym zainteresowaniem i uznaniem leśników rosyjskich i niemieckich.

W urządzaniu upraw wybitną rolę odegrał Wojciech Bogumił Jastrzębowski (1799—1882), znany przyrodnik i krajoznawca, podówczas przewodniczący Zakładu Praktyczno-Leśnego w Feliksowie (Leśnictwo Brok)⁶⁾, któremu w 1860 r. powierzono funkcję inspektora do spraw zalesiania tego kompleksu; dla młodych

leśników za czasów popularnej Feliksówki był to teren ćwiczeń praktyczno-naukowych. A w feliksowskich szkołkach hodowano m.in. dęby, jesiony i klony do zalesienia Czerwonego Boru. Kiedy w roku 1874 Jastrzębowski opuszczał Leśnictwo Brok, przechodząc na emeryturę, wielka praca zalesienia czerwonoborskich obszarów piaszczystych i zadarnionych była wykonana.

Morena czerwonoborska była w okresie międzywojennym przedmiotem badań prof. Bogdana Zaborskiego (Zakład Geograficzny Uniwersytetu Warszawskiego)⁷⁾. Ostatnio prowadziła tu badania dr Katarzyna Straszewska (Zakład Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk — Pracownia Geologii Czwartorzędu)⁸⁾.

Historia w krajobraz wpisana

Ziemia ta mogłaby wiele powiedzieć o wydarzeniach z lat dalekich i bliskich. Symbolem tych wydarzeń są pamiątki historii, obiekty kultury materialnej i zabytki sztuki w Andrzejewie, Gutach Bujno, Lubotyniu Starym i Świerżach. Zatrzymajmy się w tych miejscowościach.

Andrzejewo — to siedziba Urzędu Gminnego w woj. łomżyńskim. Dawna nazwa wsi — Wronie, od 1528 r. miasto Andrzejów, w 1869 r. utrata praw miejskich⁹⁾. Wieś nad Brokiem Małym, prawym dopływem Broku koło wsi Gaczkowo.

W dniach 11—13 września 1939 r. 18 Dywizja Piechoty Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew” toczyła nieustanny bój pod Andrzejewem i Łętownicą w celu przebicia się na południe przez pierścień wojsk hitlerowskich¹⁰⁾. Niemcy dążyli do otoczenia i całkowitego zniszczenia polskich oddziałów. W tym celu zgromadzili tutaj duże siły. Wyjście z pierścienia można było wywalczyć tylko przez atak. 12 września podjęto decyzję o natarciu na Andrzejewo silnie bronione przez nieprzyjaciela. Polska kolumna ruszyła z Łętownicy, gdzie stacjonował sztab 18 DP, rozpoczynając ciężki bój o wydostanie się

z okrażenia z jednoczesnym odpięciem koncentrycznych ataków wroga.

W godzinach przedpołudniowych w boju o cmentarz w Andrzejewie został ciężko ranny płk Stefan Kossecki, dowódca 18 DP, prowadzący w pierwszej linii natarcie na bagnety. Dowództwo nad resztkami dywizji objął płk Aleksander Hertel, dowódca piechoty dywizyjnej¹¹). Późnym popołudniem oddziały polskie zostały zepchnięte do płonącej Łętownicy. Ale walki nie zaprzestano. Wykrwawiona polska kolumna wciąż nacierała, bez względu na ponoszone straty. Wieczorem płk Hertel zorganizował ostatnie uderzenie na Andrzejów i osobiście nim dowodził. Mimo niezwyklej odwagi i poświęcenia żołnierzy uderzenie oddziału szturmowego załamało się w ogniu artylerii i broni maszynowej nieprzyjaciela.

Podczas nocnych walk poległo ok. 200 żołnierzy, a m.in. płk Hertel, kpt. Ludwik Hodakowski — oficer operacyjny, kpt. Kazimierz Wilczewski — dowódca 1 baterii 18 dywizjonu artylerii ciężkiej, kpt. Kazimierz Karpiński — kwatermistrz. Do niewoli dostało się ponad 5 tys. rannych i ok. 300 zdrowych żołnierzy oraz około 1000 cywilnych woźniców. Walki pod Andrzejewem i Łętownicą były ostatnim epizodem wojny obronnej w 1939 r. na ziemi ostrowskiej.

Na cmentarzu w Andrzejewie znajdują się 3 zbiorowe mogiły żołnierzy polskich poległych pod Andrzejewem i Łętownicą. W największej mogile, położonej nieopodal bramy cmentarnej, pochowano ponad 400 poległych i zmarłych z ran, w tym m.in.: płk Aleksandra Hertla, kpt. dypl. Ludwika Hodakowskiego, kpt. Kazimierza Karpińskiego, kpt. Mieczysława Wilczewskiego, ppor. rez. Walerego Klemensa Krasnosielskiego. Na mogile tablice ku czci płk. Kosseckiego i płk. Hertla. Dotychczas zidentyfikowano ponad 70 osób, których nazwiska widnieją na tablicy pamiątkowej umieszczonej w murze kościoła parafialnego w Andrzejewie.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego we wrześniu 1972 r. nadało Szkole Podstawowej w Andrzejewie imię

18 Dywizji Piechoty Ziemi Łomżyńskiej. W gmachu szkolnym umieszczono tablicę pamiątkową w hołdzie bohaterskim żołnierzom 18 dywizji piechoty (33 pułk Strzelców Kurpiowskich, 42 pułk piechoty, 71 pułk piechoty, 18 pułk artylerii lekkiej, 1 szwadron 5 pułku ułanów).

24 września 1972 r. odsłonięto w andrzejewskim kościele parafialnym tablicę pamiątkową ku czci żołnierzy 18 pułku artylerii lekkiej, ufundowaną przez żyjących towarzyszy broni. 16 września 1973 r. na polu bitwy pod Łętownicą odsłonięto pomnik, ufundowany staraniem Zarządu Oddziału ZBoWiD w Zambrowie.

Kościół andrzejewski jest zbudowany w stylu późnogotyckim (1526—1605); mury z cegły w układzie wendyjskim. Ołtarz główny barokowy (ok. 1700), architektoniczny, rzeźby: św. Andrzeja i św. Bartłomieja na cokółkach pomiędzy kolumnami oraz św. Piotra i św. Pawła (1884) nad bramkami. Ołtarze boczne (1810) rokokowe, wystawione staraniem Karola Arendta, proboszcza andrzejewskiego, kanonika plockiego i pułtuskiego. Ambona z rzeźbą Chrystusa Dobrego Pasterza (1810). Liczne obrazy i epitafia. Dwa dzwony: jeden z 1695 r., ufundowany przez Andrzeja Zgierskiego, proboszcza, przelany w 1925; drugi z 1717 r., ufundowany przez Ludwika Załuskiego, biskupa plockiego, przelany w 1866 r.¹²)

Guty Bujno — to wieś w gminie Ostrów Mazowiecka. W latach okupacji hitlerowskiej położona na terenie tzw. Okręgu Białostockiego. Miejsce licznych egzekucji Polaków i jeńców radzieckich. W latach 1941—1943 rozstrzelano tu wyselekcjonowanych radzieckich oficerów, komisarzy politycznych i Żydów więzionych jako jeńców w obozach Grądy i Komorowo koło Ostrowi Mazowieckiej¹³). Na płd.-zach. od wsi w rowach przeciwczołgowych bratnie mogiły w cementowych obramowaniach i płyta pamiątkowa (14 września 1947). W czasie próbnych ekshumacji przeprowadzonych w 1947 r. ustalono, że mogiły kryją szczątki nie mniej niż 1800 osób.

Pod Gutami, w Lesie Zambrowskim,

położone jest miejsce uświęcone krwią ponad 140 Polaków rozstrzelanych przez hitlerowców 26 maja 1943 r. jako zakładników po zamachu na hitlerowskiego starostę w Ostrowi Mazowieckiej (25 maja 1943)¹⁴⁾. Po lewej stronie drogi Gut Bujno — szosa zambrowska granitowy pomnik (10 maja 1970).

Na pld. od Gut Bujno, w kierunku Kalinowa rozciągają się wzmiankowane wyżej duże bagna torfowiskowe Biel i Ryk, powstałe w obniżeniu topniejącej bryły martwego lodu. Krajobraz podmokły urozmaicają wzgórza kenowe.

Lubotyń Stary — siedziba Urzędu Gminnego, w woj. ostrołęckim, wieś położona na wysoczyźnie połodowcowej (ponad 120 m) nad prawym bezimiennym strumieniem wpadającym do Orza koło wsi Kosewo. W okresie wczesnego średniowiecza znajdowała się tu osada hutnicza. Na krawędzi tarasu nadzalewowego rzeki Orz odkryto żużel i fragmenty naczyń z XII w. Wieś wymieniana w źródłach około 1239 r. jako dobra należące do kanoników regularnych z Czerwińska¹⁵⁾. Oni też założyli w Lubotyniu parafię erygowaną w 1497 r. Dobra lubotyńskie, które kanonicy otrzymali od biskupów płockich, obejmowały wsie: Lubotyń, Rząśnik, Koskowo, Turobin i Klonowo¹⁶⁾. Lubotyń należał do ziemi łomżyńskiej (tegoż powiatu) zajmując obszar w południowej części tej ziemi.

W okresie wiosenno-letnim 1942 r. w rejonie Lubotynia Starego i pobliskiego Turobina organizowano radziecko-polski oddział partyzancki pod dowództwem Włodzimierza Diegtiariewa, popularnego „Chłopca z Salskich Stepów”, bohatera powieści I. Newerlego. Kwaterna Diegtiariewa — nazywanego „Doktorem” lub „Ruskim Doktorem” — znajdowała się w Turobinie w zagrodzie Adeli Narowskiej¹⁷⁾.

Lubotyński kościół (budowa rozpoczęta

w 1887 r.) neogotycki, był zniszczony w czasie działań wojennych; odbudowany w 1948 r. Cennymi zabytkami sztuki są tutaj: ołtarz boczny barokowy (ok. 1700) z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem i kaplica cmentarna (XIX w.), drewniana, konstrukcji zrębowej¹⁸⁾.

Na cmentarzu mogiła 8 osób zamordowanych przez hitlerowców 23 stycznia 1943 r. i pomnik z nazwiskami ofiar¹⁹⁾.

Świerże — to wieś w gminie Lubotyń, w woj. ostrołęckim, położona na lewym brzegu krawędzi cokołu erozyjnego doliny Orzu. Rzeka płynie tu ze wsch. na zach., by pod Kosowem przyjąć kierunek płn., a następnie płn.-zach. — do Narwi. Na północ od Świerży przedzierają się przez wysoczyznę dwa prawobrzeżne, bezimienne dopływy Orzu (na przeciwko wsi Kosewo). Na pld. liczne wzniesienia i tereny podmokłe. Na wsch. lewobrzeżny dopływ Orzu, który zbiera strumienie płynące na północ z bagien pod Sulęcinem, Pałapusem i Rabędami.

Po lewej stronie drogi Świerże — Lubotyń Stary, w widłach Orzu i bezimiennego prawego dopływu tej rzeki, ok. 300 m. w kierunku zach., położone jest grodzisko wszenośredniowieczne z XI—XII w. Wokół pastwisko, kępy drzew i krzewów. Przez grodzisko przechodzi droga dojazdowa dzieląca je na dwie części. Część płn. obiektu została niemal doszczętnie zniszczona, zniwelowana, można jedynie uchwycić zarys fosy. Pld. część grodziska jest dobrze zachowana z widocznym wałem półkolistym. Jest to grodzisko pierścieniowate, o średnicy ok. 70 m., szerokość wału u podstawy 9—11, wysokość 1—2, szerokość fosy do 8 m. W grodzisku na żadne eksponaty, odkryto natomiast, że od strony wsch. przylegała czasie badań w 1971 r. nie natrafiono w doń osada podgrodowa, na której powierzchni znaleziono ułamki naczyń glinianych z XI w. z licznymi cechami garncearstwa słowiańskiego²⁰⁾.

PRZYPISY

- ¹⁾ K. Straszewska, *Stratygrafia plejstocenu i paleogeomorfologia rejonu dolnego Bugu*, „Studia Geologica Polonica” t. XXIII, Warszawa 1968, s. 65, 107; tejże, *Czerwony Bór*, w: *Przewodnik wycieczek. X Ogólnopolski Zjazd Geograficzny*, Warszawa 19–22 września 1968, Warszawa 1968, s. 49 i nast. Zob.: też: S. Z. Różycki, *Zarys geologii i geomorfologii Mazowsza w nawiązaniu do działalności człowieka*, „Czasopismo Geograficzne”, t. XL, 1969, nr 2, s. 189.
- ²⁾ W. Pol, *Północny wschód Europy. Obrazy z życia i natury*, Kraków, 1870, s. 256.
- ³⁾ K. Straszewska, *Czerwony Bór*, s. 60.
- ⁴⁾ M. Bartniczak, *Zabytkowy dąb w Drozdowie Włościańskim nad Narwią*, „Chrońmy przyrodę ojczystą” 1961, z. 3, s. 44.
- ⁵⁾ A. J. Hollak, *Opisanie Czerwonego Boru*, „Rocznik Leśniczy”, Warszawa 1861, s. 69.
- ⁶⁾ H. Syska, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski*, Warszawa 1954; *Wyciąg ze sprawozdania z czynności Zakładu Leśno-Praktycznego w Felixowie od czasu jego założenia do dnia 19 (31) grudnia 1861*, „Rocznik Leśniczy”, t. III, część 1, Warszawa 1862, s. 61–82; *Wyciąg ze sprawozdania z czynności Zakładu Rządowego Praktyki Leśnej w Leśnictwie Brok za rok 1862*, „Rocznik Leśniczy”, t. IV, część 1, Warszawa 1863, s. 14; Z. Kosiek, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski*, *Polski Słownik Biograficzny (dalej PSB)*, t. XI, Wrocław — Warszawa — Kraków 1964–1965, s. 73.
- ⁷⁾ B. Zaborski, *Studia nad morfologią dyluwium Podlasia i terenów sąsiednich*, Warszawa 1927 (z mapą: *Szkic morfologii Podlasia*), s. 30–34.
- ⁸⁾ K. Straszewska, *Stratygrafia plejstocenu*.
- ⁹⁾ W. Zahuski, *Andrzejewo i kościół andrzejewski*. Szkic historyczny. Płock 1908; M. Zochowski, *Andrzejewo jako ośrodek miejski*, w: *Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu*. Praca zbiorowa pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 503.
- ¹⁰⁾ Z. Koszyła, *Wrzesień 1939 roku na Białostocczyźnie*, Białystok 1967, s. 137; F. Majorkiewicz, *Dane nam było przeżyć*, Warszawa 1972, s. 61–68; K. Pluta-Czachowski, W. Wujcik, *Walki odwrotowe 18 dywizji piechoty w czasie wojny obronnej Polski w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1974 nr 3, s. 225 i nast.
- ¹¹⁾ J. Ciałowicz, *Aleksander Hertel*, PSB, t. IX, Wrocław—Warszawa—Kraków 1960–1961, s. 470.
- ¹²⁾ J. Galicka, H. Sygietyńska, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, z. 12. (Powiat ostrowsko-mazowiecki), Warszawa 1974, s. 1; tychże, *Zabytki sztuki powiatu ostrowskomazowieckiego*, w: *Ostrów Mazowiecka* cyt. wyd., s. 323.
- ¹³⁾ M. Bartniczak, *Grądy i Komorowo 1941–1944. Z dziejów stalagów 324 i 333 Ostrów Mazowiecka*, Warszawa 1978, s. 50.
- ¹⁴⁾ M. Bartniczak, *Eksterminacja ludności w powiecie Ostrów Mazowiecka w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1944)*, „Rocznik Mazowiecki”, t. V, Warszawa 1974, s. 180–182.
- ¹⁵⁾ K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe Północnego Mazowsza*, Wrocław 1957, s. 242.
- ¹⁶⁾ J. Wiśniewski, *Rys dziejów osadnictwa na wschodnim Mazowszu*, „Literatura Ludowa” 1962, nr 4–6, s. 12, 14.
- ¹⁷⁾ M. Bartniczak, *Grądy i Komorowo*, s. 199.
- ¹⁸⁾ J. Galicka i H. Sygietyńska, *Katalog zabytków sztuki*, s. 12–13.
- ¹⁹⁾ M. Bartniczak, *Eksterminacja ludności*, s. 178.
- ²⁰⁾ *Grodziska Mazowsza i Podlasia*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk, 1976, s. 140–141.